

REDAKCJA BIAŁYSTOK ul. Piłcockiego 10 Tel. 96 Za wydawnictwo odpowiedzialny Mikołaj Zdanowicz

Cena 10 groszy

KURJER BIAŁOSTOCKI

Biblioteka Narodowa Warszawa

Zebranie Nacz. Komitetu Pożyczki Lotniczej na Zamku NAROD SWEJ ARMII I SOBIE

Wczoraj o g. 3 pp. odbyło się na Zamku zebranie organizacyjne Naczelnego Komitetu Pożyczki Lotniczej, nad którym protektorem objął P. Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki i Marszałek Polski Edward Smigły-Rydz. Do Komitetu wchodzi m. in.: P. Marszałek Piłsudski, p. Maria Mościcka, p. Smigłowa, premier Składkowski, wicepremier Kwiatkowski, m. in. Kasprzycki, prezes Kraemlich, Supliński, Helczyński, prezydent Staryński, rektory wyższych uczelni, J. Em. ks. kard. nał. prymas Hlond, biskup Gawlina, superintendenci Bursche, Skierski, metropolita Białystok, rabin naczelny Schorr, przedstawiciele wszystkich stronnictw politycznych świata pracującego, gospodarstwa i o ganizacji społecznych.

W roku 1936 kursy papierów procentowych wzrosły o 20 procent, kursy akcji o 36 procent. Pomimo zmniejszenia mechanicznego nacisku fiskalnego w roku 1936-39 wpływ z podatku dochodowego wzrósł o 25 procent w porównaniu z r. 1935. Pomimo trudności zarobkowych w dziale dochodowym, jak i w zakresie wydatków w budżecie (zwłaszcza w wykonaniu planów inwestycyjnych i niektórych robót publicznych, budżet - jak na stosunki polskie - w okresie bezpośrednio poprzedzającym - bardzo poważnie został wykonany w zakresie finansowym prawie idealnie w 100 procentach.

W tych okolicznościach, po 4-letniej przerwie - wydawało się, że z punktu widzenia przygotowania rynku polskiego w zasadzie można było otworzyć perspektywę na nową pożyczkę wewnętrzną. Ale nawet przy pozytywnej odpowiedzi na to pierwsze pytanie „czy można?”, powstała konieczność odpowiedzi na drugie pytanie „czy należy?”

Nasze wysiłki inwestycyjne rozwijają się od kilku lat w dwa kierunki. Pierwszy to systematyczne wyposażenie terenu w takie fundamentalne wartości techniczne, które umożliwią budowę każdej aktywnej jednostki, a przede wszystkim każdemu Polakowi, unowocześnienie i przygotowanie własnego gospodarstwa.

Wojny został poważnie zniszczony, gdy w innych państwach przeżywał okres rozbudowy i modernizacji. Po wojnie wysłanki polski skierował się ku odbudowie zniszczeń - głównie przy pomocy własnych kapitałów nie korzystaliśmy z takiej obfitości obcych kredytów, jak inne państwa.

Wania planów w zakresie dojrzenia, myśl, powiększenia normalnego już od lat kilku wysiłku inwestycyjnego o sumy, które dodatkowo zmobilizuje się w r. 1939 na prywatnym rynku lokacyjnym - wydawała się nie tylko uzasadniona ale i pożądaną.

Następnie przemówienie wygłosił wicepremier inż. Eug. Kwiatkowski.



Wicepremier inż. Eugeniusz Kwiatkowski.

Najdostojniejszy Panie Prezydencie, Panie Marszałku, Szanowne Panie i Panowie. Gdy przed miesiącem nakreślono pierwszy projekt dyskusyjny, uruchomienia nowej wewnętrznej pożyczki państwowej, pożyczki przeznaczonej zgodnie z intencją Pana Marszałka Smigłego-Rydz na cele wzmacnienia obrony przeciwlotniczej, to właśnie wówczas na uwagę przede wszystkim zagadnienia finansowe i ekonomiczne.

Aud. encje na Zamku

P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj prymasa Polski ks. kardynała dr Augusta Hlonda, a następnie delegację centralnego komitetu wykonawczego P P S i komisji centralnej klasowych związków zawodowych w osobach: T. Arciszewskiego, Kazimierza Pułaka, Wilhelma Topinka i M. Niedziałkowskiego.

Deklaracja premiera Chamberlaina jest zupełnie jasna i kategoryczna

Oświadczenie koresp. dyplom. Reutersa LONDYN, 14 - PAT - Korespondent dyplomatyczny Reutersa donosi, że angielskie koła oficjalnie wyrażają zdziwienie, iż w Londynie były robione próby, aby pomniejszyć doniosłość wczorajszej deklaracji premiera Chamberlaina w Izbie Gmin.

Rozmowa ambasadora Raczyńskiego z ministrem Halifaxem

LONDYN, 14 - PAT - Ambasador Polski p. Raczyński odbył godzinną rozmowę z ministrem Halifaxem w ministerstwie spraw zagranicznych. Przypuszcza się, iż omawiali oni przygotowania do wizyty min. Becka, oraz ostatni rozwój sytuacji europejskiej.

Kancelerz Hitler na uroczystości wodowania okrętu w Wilhelmshaven

WILHELMSHAVEN, 14 - PAT - Kancelerz Hitler przybył do Wilhelmshaven celem wzięcia udziału w uroczystości spuszczenia na wodę okrętu wojennego „G”. Na dworcu przywitali kanclerza dowódca floty wojennej admirał Raeder, szef głównego dowództwa sił zbrojnych gen. von Brauchitsch, podsekretarz stanu w min. lotnictwa gen. Milch, szef policji Himmler, oraz przewodca frontu pracy dr Ley.

Francja uzasadnia ważność układu z Włochami z roku 1935

PARYŻ, 14 - PAT. - Ogłoszono tu odpowiedź na notę włoską z dn. 17 grudnia ub.r. Została ona skierowana 25 grudnia przez Francis Poncet do min. Ciano: „Rzym, 25 grudnia 1938 r. Panie Ministrze. Listem z 17 grudnia Wasza Ekscelencja zechciał zawiadomić mnie, iż zdaniem rządu włoskiego stosunki pomiędzy obu krajami nie będą mogły obecnie opierać się na układach z r. 1935. Wasza Ekscelencja zechciał poprzeć ten pogląd uwagami o charakterze prawnym i politycznym.

Z drugiej strony wydarzenia polityczne, jakie nastąpiły po r. 1935, a mianowicie stanowisko Francji w sprawie abisyńskiej, pozabawiły jego zawartości, układ, który obecnie jest pod względem historycznym wyprzedzony. 1) Układy z 7 stycznia 1935 r., które ustaliły podstawę załatwienia wszelkiego sporu istniejącego pomiędzy Francją a Włochami i które miały na celu zapewnienie rozwoju przyjaznych stosunków pomiędzy obu krajami, zostały aprobowane jednogłośnie przez parlament francuski 22 i 26 marca 1935 r.

Jeżeli nie doszło do wymiany dokumentów ratyfikacyjnych z powodu odroczenia sprawy konwencji, dotyczącej Tunisu, co miało poprzedzać tę wymianę, Francja nie odpowiada za ocenę oświadczeń, które skłoniły Włochy do odroczenia tego odroczenia. Ponadto, nawet przed ratyfikacją, układy te ze strony Francji zaczęły być wykonywane na wyłączną korzyść Włoch, ponieważ wyprzedzając wykonanie jednego ze swych zobowiązań, rząd francuski zapewnił efektywne usiłowanie przez grupę francuską tworząca eksploatującego linie kolejową Dżibuti - Adis Abeba 2.500 akcji tego towarzystwa grupie włoskiej.

Jeżeli chodzi o sprawę abisyńską, nie przewiduje istotnych zmian w tekście proponowanym przez rząd francuski. W tekście, o którym p. Blondel powiedział, iż był on wynikiem układu z 1935 r. żadne wzięcie uwagi politycznej nie sprzeciwiały się wówczas utrzymaniu układów. 12 maja 1938 r. rząd francuski zajął w Genewie zasadnicze stanowisko, zapewniające mu swobodę akcji w sprawie uznania suwerenności włoskiej nad Abisynią. W kilka miesięcy później, 12 października 1938 r. Wasza Ekscelencja, uczyniła sprawy pewne uwagi natury formalnej, nie uczynił żadnego sprzeciwu zasadniczego co do wprowadzenia w życie układów z 7 stycznia 1935 r., które były wymienione w punktach 9, 10 i 11 programu. Sprzeciwiał nawet, iż co się tyczy konwencji w sprawie Tunisu, włoskie mfn.

Czy prezydent Lebrun pozostanie na swym stanowisku?

PARYŻ, 14 - PAT - Sprawa wyboru prezydenta republik dotychczas nie została ostatecznie wyjaśniona. Mimo inicjatyw znacznej większości senatu, która zwróciła się do prezydenta Lebrun z prośbą, aby zechciał ponownie stanąć do wyboru. Przeciwni inicjatywie senackiej, która znalazła poparcie wśród poszczególnych ugrupowań centrum i prawicy Izby, wystąpiła w ostry sposób grupa socjalistyczna, która wychodzi z założenia, że po nowa kadencja prezydenta 1939,

bliski, pomimo wszystkich postanowień formalnych konstytucji, jest w sprzeczności z jej duchem. Na wiadomość o demarście prezesa senatu i prezesa Izby Deputowanych Herriota, który jest jednocześnie prezesem honorowym stronnictwa radykalnego, czterech spośród pięciu dotychczas zgłoszonych kandydatów oświadczyło, że natychmiast wycofują swoją kandydaturę, jeżeli będą mieli kandydować przeciwko prezydentowi Lebrun.

Słowacja dnia dzisiejszego

WYDARZENIA I MYŚLI PŁYNĄ TU SZYBCIEJ OD DUNAJU



ś. p. ks. Andrzej Hlinka.

Bratislava, w marcu. Na ulicy Radlinskeho pod numerem 51 znajdował się mój niepo- zorny dom. Ulica nie leżała w śródmieściu, toteż nigdy nie było tutaj zatorów na leżących obojętnie na chodnikach. Nikt też przechodząc opodal tego domu, nie zwracał na niego specjalnej uwagi...

wszyscy gromadzą się do jakiejś wina, która nad swoimi odzwierciedla wytworzyła wiec — znak posiadania nowego, o ciepłym smaku wina z południowych stoków Słowacji. Tam śpiewano żałobne „Tren- czarskie godziny” i radośnie się myślało o przyszłości.

Trudno jest jednak przypominać sobie często te chwile, skoro ma się ją nie przed oczyma, ale w własnym pasie. Toteż nie dziwnym, że łatwo może uciec z pamięci. O dwa pokoje dalej urzęduje doktor praw Ferdinand Durczanski. I jego można było spotkać niedługo na redakcyjnych zebraniach w „Slo- waku”. Durczanski jest smagły i czar- nowłosy jak Sidor. Ale nie na jego dobroduszość i pogodny charak- teru. Durczanski nie daro studiu- wał prawo międzynarodowe w Paryżu, Hadze i Wiedniu. Chociaż Durczanski ma 32 lat i jest naj- młodszym ministrem spraw zagranicznych w Europie, to jednak mło-

dy wiek nie zawsze idzie u niego w parze ze stałością przekonań. Pomocnik Macha — to figlorny Murgass. Przeszedł już dziennikar- zstwem i stracił swoją figlarność, zamieniając to wszystko na kierowni- ctwo sztabu „Hlinkowa Garda” i wykrywanie coraz to nowych spisków politycznych. Kirsbaum, drugi pomocnik Macha, zasłada w innym gabinecie wielkiego nowo- czesnego bloku, gdzie przesyła się redakcja „Slovaka” i „Slovenska Strana Jednoty” — jedyna partia polityczna Słowacji. Wielki dom wy- budował dla swej organizacji o- graniczonego premiera Hodzy. Dziś nie ma śladu Hodzy, a młodzieńki Kirs- baum w mundurze hlinkovca jest

generalnym sekretarzem partii. Nic więc nie zostało z tych daw- nych czasów. „Slovak” spełnia nie- miłą rolę „Voelkischer Beobachter” słowackiej stolicy. Nawet treścią ar- tykułów i depeszami przypomina nieco wielki organ prasowy Mon- achium. Pozaostat bez zmian tylko ty- tuł i nazwisko założyciela Andrzeja Hlinki.

Tak niedawno jeszcze kłopotli- wem dom na Radlinskeho, a już z tego wszystkiego nie ma żadnych śladów. Wydarzenia i przekonania, myśli i ideały płyną tu bowiem szy- biej od Dunaju, który wolno toczy gdzieś ku dalekiemu Morzu Czarnemu swoją brudną od wiosennych deszczów wodę.

Olbrzymia fala entuzjazmu i ofiarności

KĄŻDY DZIEŃ — NOWE MILIONY

Dni, które przeżywamy są wy- pełnione wielkimi wydarzeniami i głębokimi przeżyciami. To wszystko niewątpliwie — w rezultacie — przyczynia się do stopniowej naszej uświadomienia i zdolności reakcji. Jed- nakowo nie sposób jest nie poddać się taki wrażeń i radości w chwila- ch tak wspaniałej manifestacji jedności serc i umysłów, jaka się przejawia z chwilą ogłoszenia Po- życzki Obrony Przeciwołnitczej.

możnych, złotówki i grosze — ubo- gi i bezrobotnych. Kilkadziesiąt godzin zaledwie dzieli nas od chwili, w której pozio- we wolanie o zwiększenie zasobu sił zbrojnych Polski. W tym krót-

kim okresie czasu zebrana została suma olbrzymia kilkudziesięciu mi- lionów złotych. Ale wymowa tych faktów nie polega jedynie na zdumie- niająco wysokiej sumie ofiar. Te ofiary składane przez wszystkich

są plebiscytem, w którym bierze udział cały kraj. Plebiscyt, którego jesteście świad- kami, plebiscyt olbrzymiej ofiarności — mówi jasno, że nie ma ofiar, nie ma poświęceń ani trudów, kro- tych nie byłoby gotowi złożyć w daninie dla wielkości i siły Polski. Jeśli był ktokolwiek, kto liczył na naszą słabość — to może się prze- konać wynikiem tego plebiscytu: serce, iż na nie są jego rachuby. Ze w Polsce serce biją jednym rytmem, umysł ożywia jedną myśl, a naród cały jednocześnie się przy tych, którzy są symbolem wielkości i siły Polski czeka w gotowości rozkazów.

100.000.000

Wobec tego, że deklaracje na subskrypcję Pożyczki Lotniczej skła- dane są w wielu miejscach — trudno jest ustalić kwotę, do jakiej

warstwa suma wszystkich zadekla- rowanych sum. W każdym razie nale- ży sądzić, że wysokość tej kwoty do- sięga już 100.000.000 zł.

Naród swej armii i sobie

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Już nie odgłosy dalekich konflik- tów, dalekich burz wyładowujących się w odległości tysięcy kilometrów od Polski, ale w bezpośrednim na- szym sąsiedztwie, w zasięgu na- szych żywotnych interesów poczęły zachodzić gwałtowne reakcje i prze- miany. Na oczach naszych rozegrało się wyjątkowe w historii widwisko, które musiało zelektryzować setki milionów ludzi w całym świecie.

Siłę naszą — na którą tek wielki nacisk kładł Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski — możemy spolegować ciągle, tworzącą pracą i wielką, patriotyczną ofiarnością na rzecz narodowej armii.

Wola ta narastała tak konkretnie z godziny na godzinę, że jakiegol- wiek opóźnienie czy wahanie mini- stra skarbu byłoby jawnym błędem. Pierwsze godziny i pierwsze dni po ogłoszeniu decyzji Rady Mini- strów — zademonstrowały realnie jak silne i głębokie są więzy moral- ne i polityczne, które łączą nas wszystkich — niezależnie od ugra- powań politycznych — w jedną, jed- nakowo odczuwającą rodzinę polską, zdolną do olbrzymiego wysiłku, gdy idzie o całość i honor naszej oj- czyny.

„Dziękuję wam, że, jeśli chcemy utrzymać naszą siłę i niezła- cność, jeśli chcemy być gotowi do odparcia każdej agresji, każdego kro- ku, który by zagrażał nie tylko cła- ści naszym granicom, ale i naszej godności narodowej — to musimy w sposób wydatny i szybki zwięks- zić możliwości w dziedzinie obro- ny.”

Wobec tego, że deklaracje na subskrypcję Pożyczki Lotniczej skła- dane są w wielu miejscach — trudno jest ustalić kwotę, do jakiej

warstwa suma wszystkich zadekla- rowanych sum. W każdym razie nale- ży sądzić, że wysokość tej kwoty do- sięga już 100.000.000 zł.

Wobec tego, że deklaracje na subskrypcję Pożyczki Lotniczej skła- dane są w wielu miejscach — trudno jest ustalić kwotę, do jakiej

Depesze do Naczelnego Wodza

Marszałek Polski E. Śmigły-Rydz o- trzymał następujące depesze: Od Naczelnego Organizacji Inżynierów R. P.: W wielkiej chwili dziejowej, Na- czelna Organizacja Inżynierów R. P. oddaje niniejszym do Twej, Panie Mar- szalku, dyspozycji sware szereg inży- nierów-Polaków, zbrojnych w wiedzę i ochotę, pomagających się w dziedzinie lotniczej, w dziedzinie obrony państwa. Dziś nie ma wśród nas różnic poglądów społecznych ani ambicji oso- bnych. W imię honoru Najjaśniejszej Rzeczypospolitej składamy Ci, Panie Marszałku, uroczyste przyrzeczenie wy- trwania w chwilach prób dziejowych i najcięższych zmaganiach na każdej płaszczy-źnie i w każdej sytuacji, którą Twoja wola wzmocni. W pełnym spokoju oczekujemy na rozkazy, gotowi do ofiar krwi i mienia.

Na zwolniam z inicjatywy Kole Rod- ziny Urzędniczej specjalnym zebraniu w dniu 31 marca 1939 roku ogół urzę- dników i funkcjonariuszów niżej szcze- bliwego województwa Warszawskiego, śląc Ci, Panie Marszałku, wyraz naj- głębszego hołdu i oddania, stwierdza- jąc, że staję z uśmiechem i sercem do Twej dyspozycji, by oddać, gdy za- będzie potrzeba, wszystkie siły swoje, a nawet życie dla obrony Państwa i wzmocnienia jego potęg. Na rozkazy Twoje, Wodzu Naczelnym, czekamy ze spokojem i pełną powagą.

Wobec tego, że deklaracje na subskrypcję Pożyczki Lotniczej skła- dane są w wielu miejscach — trudno jest ustalić kwotę, do jakiej

warstwa suma wszystkich zadekla- rowanych sum. W każdym razie nale- ży sądzić, że wysokość tej kwoty do- sięga już 100.000.000 zł.

Słowa uznania, czci i zrozumienia dla min. Józefa Becka

Na ręce min. J. Becka nadeszły następujące depesze: „W tej trudnej dla Polski chwili ślęmy Ci, Panie Ministrze, wyrazy czci i zrozumienia”. (-) Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet, Warszawa, oddz. Zielona. „Legionści stolicy, w przedzie dnu wyjazdu Kolegi Ministra w tak od- powiedzialnej misji do Londynu — zapewniamy Go, że bez względu na to, jakie zapadną tam decyzje, — wytworzona sytuacja zostanie ich wraz z całym narodem na poster- runku, mocnych, zwartych i spokoj- nych”. (-) Zarząd okr. stol. Zw. Le- gionistów Polskich. Polskie T-wo Kultury i Oświaty Robotniczej „Pochodnia” przesyła na ręce p. ministra J. Becka rezolu- cję treści następującą:

„Komitet wykonawczy Polskiego T-wa Kultury i Oświaty Robotni- czej „Pochodnia”, zebrany na nad- zwyczajnym posiedzeniu w dn. 25 marca r.b. uchwalił jednomyślnie rezolucję, w której wyraża P. Mini- strowi w imieniu szerokiego rzesz robotniczych, zorganizowanych we wszystkich oddziałach towarzystwa w Polsce, całkowite uznanie dla Je- go nieugiętej stanowiska, oraz do- skonalej postawy wobec wydarzeń, jakie rozegrały się i rozgrywają je- szcze w najbliższym naszym sąsied- ztwie. Równocześnie komitet wyko- nawczy Polsk. T-wa Kultury i Ośw. Robotn. „Pochodnie” potępa z całą bezwzględnością ludzi małej wia- ry, słuchających i rozpowszechnia- jących plotki, rozsiewane przez

Wobec tego, że deklaracje na subskrypcję Pożyczki Lotniczej skła- dane są w wielu miejscach — trudno jest ustalić kwotę, do jakiej

warstwa suma wszystkich zadekla- rowanych sum. W każdym razie nale- ży sądzić, że wysokość tej kwoty do- sięga już 100.000.000 zł.

Odznaczenia krzyżem niepodległości

Dn. 29 bm. ukazała się pierwsza lista odznaczonych krzyżem niepo- dległości z mierzami: krzyżem i me- dalem niepodległości, na podstawie rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 grudnia 1933 r. dotyczącego odznaczeń uc- zestników walk o odzyskanie ziem — niemieckich. Odznaczeni zostali: KRZYŻEM NIEPODLEGŁOŚCI Z MIEZAMI Józef Bugdół, Rudolf Kobiela, Józef Kominek, Wiktor Kowalski, kpt. Wojciech Lipiński, ś. p. Witold Re- ger, Leon Semoł, ś. p. Karol Tókól- ly, Franciszek Wanja, Teodor Wę- grzyn, ś. p. post. p. Bartłomiej Miec- chysław Żmijewski.

nik, Teodor Guzik, Józef Halcó, Hen- ryk Hannu, Jan Hečko, Stefan Hurkot, Bronisława Jankówna, Maria Jan- kowska, ś. p. Leopold Jurczak, ś. p. Rudolf Kaim, ś. p. Edward Kalina, Michał Ka- miński, ś. p. Jan Kantor, Franciszek Kil- ma, Adam Kius, Ignacy Kius, Józef Kius, Jan Kończyszka, Adam Koska, Fer- dyndad Kořdon, Oskar Kórcak, Oswald Kriener, ś. p. Krak Jan, Rudolf Kabela, Ctana Klöschinger, Józef Kynast, Maria Lasotówna, ś. p. Zdzisław Libera, Józef Liszkowicz, ś. p. Henryk Mach, Jan Ma- luszak, Tomasz Mikulicz, Paweł Mitre- ga, Ludwik Mot, Erwin Mołtyzyszek, ś. p. Wilhelm Moidrzyk, Franciszek Moraw- wiec, Ludwik H. eronim Morawski, Ferdy- nand Mrazka, Karol Musiol, dr Alfred Nowak, Władysław Nowosiński, Jan Ouzaszewski, Henryk Osroćka, Piotr Pałak, Józef Palkowski, Juliusz Euge- niusz Paprocki, Mojżesz Patersak, An- toni Peczka, Alfons Pierchala, Fran- cisek Piszczółka, Karol Piszczółka, Karol Raszka, Fryderyk Rył, Jan Sabala, Gus- taw Siedlarczyk, ś. p. Karol Śniegoda, Ru- dolf Sobosz, Franciszek Sochacz, Ru- dolf Stawowczyk, Józef Stroukasz, Hele- na Sziawerówna, Tadeusz Symonek, Franciszek Synder, ś. p. Ignacy Tom- czak, Franciszek Vicienik, Jarosław Wa- lejczko, Edwin Wanick, Władysław Weic- ś. p. Józef Wendel, ś. p. Adolf Zejga, Je- zey Zawada, ś. p. Wawrzyniec Wład- ysław Zieliński, Józef Zychowicz.

Wobec tego, że deklaracje na subskrypcję Pożyczki Lotniczej skła- dane są w wielu miejscach — trudno jest ustalić kwotę, do jakiej

warstwa suma wszystkich zadekla- rowanych sum. W każdym razie nale- ży sądzić, że wysokość tej kwoty do- sięga już 100.000.000 zł.

Wobec tego, że deklaracje na subskrypcję Pożyczki Lotniczej skła- dane są w wielu miejscach — trudno jest ustalić kwotę, do jakiej

warstwa suma wszystkich zadekla- rowanych sum. W każdym razie nale- ży sądzić, że wysokość tej kwoty do- sięga już 100.000.000 zł.

Wobec tego, że deklaracje na subskrypcję Pożyczki Lotniczej skła- dane są w wielu miejscach — trudno jest ustalić kwotę, do jakiej

Ofiarny łańcuch na F.O.N. i P.O.P. Wojewódzki zjazd organizacji rolniczych

Zarząd okr. i kółk pracowników rolniczych w Białymstoku, na Nadzwyczajnym walnym zebraniu uchwały wzywają do wstąpienia do Ofiarnego Łańcucha na F.O.N. i P.O.P.

Wielki W. Rzynda, piekarnia, ul. S. Stachowicza 15, p.p. S. Głobiszewski, A. Abraham, po 10 zł. p.p. Z. Gronda, 11, Skatupier po 5 zł. i zapelowali do innych cechów, aby nie skąpy

darów — Dyrektor i personel Oddziału Białostockiego Banku Gospodarczego Krajowego ubiegłoby w dniu wczorajszym Puz. Obr. Pral. w łącznej wysokości 20.000 zł.

Rolnictwo stanęło do patriotycznego wysiłku

Omedaj odbył się w Białymstoku zjazd wojewódzki prezesów okręgowych towarzystw i kółek rolniczych przy udziale władz białostockiej Izby Rolniczej.

Po omówieniu spraw wewnętrznych postanowiono wysłać depesze podpisane przez prezesa W.T.O. i K.R. posła Ryszkę i prezesa Izby Rolniczej pos. Mytkowskiego treści następującej:

Do P. Prezydenta R.P.: „Zjazd prezesów okr. towarzystw i kółek rolniczych woj. białostockiego, Białostocka Izba Rolnicza i Woj. T-wo Organizacji Kółek Rolniczych w Białymstoku, składają Ci, Panie hołd, stwierdzając jednocześnie całkowitą gotowość do spełnienia wszystkich obowiązków i poniesienia wszelkich ofiar”.

Do Marszałka Smigłego Rydza: „Zjazd prezesów okręgowych towarzystw organizacji i kółek rolniczych województwa białostockiego, Białostocka Izba Rolnicza i Woj. T-wo Org. Kółek Rolniczych w Białymstoku, w imieniu ogółu rolnictwa woj. białostockiego melduje całkowitą gotowość wykonania wszelkich Twoich rozkazów”.

Do P. Premiera gen. Składkowskiego: „Zjazd prezesów okręgowych towarzystw i kółek rolniczych, Białostocka Izba Rolnicza i Woj. T-wo Organizacji i Kółek Rolniczych w Białymstoku meldują całkowitą gotowość do spełnienia obowiązków i poniesienia wszelkich ofiar”.

Niezależnie od tego Izba Rolnicza zadeklarowała 5000 zł. zaś Woj. T-wo Organizacji i Kółek Rolniczych 1000 zł. na P.O.P.

Ze względu na powagę chwili zjazd odbył się w b. podniosłym nastroju.

Dwa przedstawienia w teatrze miejskim

Dziś w teatrze miejskim o godz. 4 po południu odegrana będzie po raz czwarty najdawniejsza komedia Niewiarowicza „Dlaczego zaraz tragedia?” po czerach popularnych. Wieczorem o godz. 8.15 „Dziewczyna z lasu”. Ceny miejsc zwykłe.

Na wczorajszym przedstawieniu „Dziewczyna z lasu” był obecny autor sztuki Jerzy Szaniawski, wywołujący kilkakrotnie i oklaskiwany gorąco przez publiczność.

Koło LOPP przy fabryce Ch. Bekker

Przy fabryce skór „Ch. Bekker i Synowie” powstało Koło LOPP. Nr. 16. Do zarządu koła zostali wybrani: pp. Suchowski Józef (prezes), Wasiluk Waclaw (sekretarz), Malinowski Wincenty (skarbnik), Redliński Józef i Baldysz Józef — członkowie

NA WIOSNE...
UBIORY męskie i damskie
MODELE WARSZAWSKIE
POLECA FIRMA
STANISŁAW KŁOSOWSKI
Białystok, ul. Kilińskiego 14, tel. 40-01

— CHRZEŚCIJAŃSKI MAGAZYN —
ZEGARMISTRZOWSKO-JUBILERSKI
JERZY SOBIERAJ
Białystok, Rynek-Kościuszki 41
Poleca: zegary i zegarki obrączki ślubne, biżuterię, platery i kryształ
wykoruje wszelkie reperacje

Kino „POLONIA”
CENY 25 groszy Początek o 5.30
O 7.30
Sensacyjny film pełen fobaterskich przygód i poświęceń
Ekspres na szlaku Indian
W roli gł. bohatera Dzikiego Zachodu
BUCK JONES

Kino „GRYF”
CENY 25 groszy Początek o 5.30
OD 7.30
zaprezentuje Sz. Publiczności film, który jest chlubną kinematografii krajowej
GRANICA
Koncert gry gwiazd:
Barszczewka, Żelichowska, Pichelstki, Samborski

Czy w tej tranzakcji nic zmienić nie można? Kosztowny sentyment PAST'Y dla Zamenhola

Jak w swoim czasie podawaliśmy, białostocki oddział PAST zamierza budować własny dom dla automatycznej centrali telefonicznej, i w tym celu nabył od Noczima Domankiewicza posesję przy ul. Białej Nr. 4, na której stoi dom, gdzie urodził się twórca esperanto dr. Zamenhol

Za posesję, kupioną przez Domankiewicza za kilkanaście tysięcy złotych PAST-a zapłaciła 55.000 zł., a dodatkowo jeszcze kilka tysięcy lokatorom jako odszkodowanie na wynajęcie nowych mieszkań, gdyż dom Zamenhola na ul. Złotej 10, w dzielnicy Nadmienie należy, że w bliskim sąsiedztwie znajduje się kilka placów o podobnej powierzchni, które można było nabyć taniej.

Z tej drogiej dla PAST'Y tranzakcji domyślać się można dużego sentymentu dla Zamenhola. Dlatego też spodziewać się należało, że PAST'a otoczy dom specjalnym pietysmem i albo zachowa mieszkanie po Zamenholu jako historyczną pamiątkę, albo też dom przeniesie na inne miejsce.

Wprawdzie PAST'a sama nie jest instytucją esperantyczną, ani z takim samym bezosobnym nie ma nic wspólnego, skoro jednak, mając do wyboru kilka placów, upierała się koniecznie przy posesji z domem Zamenhola i osłodził Domankiewiczowi rozstanie się z tą pamiątką historyczną większą kwotą pieniędzy, to powinna być konsekwentnie nadal tym domem się opiekować.

Co się jednak okazało? W umowie z Domankiewiczem PAST'a wyraźnie zażądała rozbiórki tego domu. Tymczasem sprawą zainteresował się Związek Esperantystów z prezesem prof. dr. Bujwidem na czele, który zgłosił do władz żądanie, aby uznano dom Zamenhola za zabytek. Związek m. twował swe żądanie nieoczekiwanym usługa, jakie oddał sprawie propagandy polskiej na całym świecie dr. Zamenhol, kawaler Legii Honorowej, hiszpańskiego orderu Izabeli Katołickiej i m., podejmowany przez królów i monarchów oraz uznany przez świat nauki.

Dalej Związek wskazał na korzyści, jakie przynosi Białostokowi istnienie tego domu, zwiedzanego ciągle przez liczne wyieczniki cudzoziemców z całego świata. Władze aż do ostatecznej decyzji wydały nakaz rozbiórki domu. Dzięki temu cała sprawa jak i tranzakcja jakby zawisły w powietrzu. Dzwic się dlatego należy, że PAST'a, która może się obawiać, że dom ten uznany zostanie za zabytek, zbyt pochopnie wypłaciła teraz już (jak przechwalała się po miesiące Domankiewicz) po decyzji władz całą resztę należności, która przecież w myśl umowy mogła wplacić do 1 maja

Posmak pewnej sensacji ma to, że o ile władze zakazały rozbiórki domu, to umowa pomiędzy Domankiewiczem a PAST'a wygadanie i zadatek ulegnie zwrotowi. Pódt więc było przy tak niepewnej sytuacji ryzykować jeszcze resztą należności. Składając świadomo, że radca prawny PAST'Y w Warszawie, interpelowany w tej sprawie, oświadczył, że P.A.S.T.'a nie dopuści do zakazu rozbiórki, bo grubo za ten dom Zamenhola zapłaciła.

Sprawa ta jest dla opinii publicznej niejasna. Sprawa ta zastanawia. Być może, że dyrektor białostockiego oddziału PAST'Y, znajdując się przez kilka miesięcy w Zakopanym, nie miał okazji dokładnego poinformowania swej centrali na jakie trudności może natrafic instytucja, nabywając za słone pieniądze posesję z domem, który może być uznany za zabytek.

Gdyby PAST'a poprzestała tylko na wplaceniu zadatku, a nie

uściła przedwcześnie resztę należności, sprawa byłaby łatwiejsza, gdyż istnieje art. 267 Kodeksu Zobowiązań, który w razie vis major (w danym wypadku możliwość zakazu rozbiórki) przewiduje możliwość rozwiązania umowy i odzyskania pieniędzy.

Rozumiemy, że Domankiewiczowi pilno było otrzymać resztę pieniędzy. Ale dlaczego nabywcy było tak pilno z ich wplaceniem?

Sensacyjna tranzakcja majątkowa

Majówka p. Kawelina przeszła w ręce ks. Lubomirskiego

W kołach ziemiankich brzdymiotem licznych komentarzy są dzieje fortuny znanego ziemianina białostockiego p. Kawelina, który po sprzedaniu swego majątku Majówka pod Białymstokiem zerwał ze wsią, postanawiając za uzyskane pieniądze kubić kamienicę czynszową w Warszawie.

P. Kawelina jest byłym rosyjskim oficerem sztabowym. W okresie burzy rewolucyjnej, która przeszła w latach 1904-6 nad Rosją, a m. innymi i nad Polską, zaskarbił sobie sympatię społeczeństwa polskiego w czasie głośnych wypadków grodzieńskich.

Majątek kupił pierwotnie za sumę 1.325.000 zł. hr. Hutten-Czapki z Nowogródziny. Nie długo pozostał on przy własności tego majątku. Postanowił go bowiem za wszelką cenę kupić właściciel Dojłid ks. Lubomirski. Hr. Hutten-Czapki był jednak nieustępliwym

Sprawa oparła się podobno aż o jakiś sąd ziemiański w Warszawie, który miał przyznać prawo kierwokupu ks. Lubomirskiemu. W ten sposób majątek p. Kawelina przeszedł w ręce ks. Lubomirskiego, który

przejął na siebie ciężary na majątku dług hipoteczny w wysokości 800.000 zł., dał podobno hr. Hutten-Czapkiemu 100.000 zł. odepnego, wypłacając resztę p. Kawelinowi.

Komisarz powiatowy POP

o. starosta Szagon przystępuje do działania

Zarząd obwodu powiatowego LOPP w Białymstoku komunikuje, że prezes tegoż obwodu p. starosta Karol Szagon, został przez władze LOPP mianowany komisarzem powiatowym Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Biurowisko komisarza powiatowego mieści się w Białymstoku przy ulicy Sienkiewicza Nr 28-a (starostwo powiatowe); czynne jest od godz 8 do 20. Telefon Nr. 65 i 31.

Komisarz powiatowy przyjmować będzie osobiście w sprawie Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej pod wskazanym adresem, codziennie od godziny 12 do 14 (Telefon Nr. 31). Jednocześnie we wszystkich gminach miejskich i wiejskich powiatu, oraz w większych osiedlach, powstają komitety propagandowe przy kołach LOPP, których zadaniem będzie między innymi przyjmowanie deklaracji na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej.

Na „Dar Wielkanocny”

Za tydzień tradycyjnym zwyczajem zasiądziemy wszyscy do stołu wielkanocnego Święto zbratania serc przy dźwiękach pieśni „Alleluja” niechże będzie również dniem wesela i pociechy dla rodzin bezrobotnych. Niech każdy z tych szczęśliwych, których przywilejem jest stała praca zarobkowa, pamięta o szarych masach współobywateli pozbawionych zaopatrzenia materialnego. W dniu dzisiejszym na terenie całego kraju odbywa się zbiórka na „Dar Wielkanocny” dla dzieci rodzin bezrobotnych. Obywatele! Wzywamy Was do powszechnej ofiarności. Niech każdy złoży ile może, lecz z głębi serca.

Wojewódzki komitet
Zimowej Pomocy Bezrobotnym

U prawosławnych Polaków

Dzisiaj w niedzielę 2 kwietnia r.b. w lokalu stow. Dom Prawosławny, Sienkiewicza 55 o godz. 19-iej (7 po pol.) ks. prof. mg. M. Demianowicz wygłosi odczyt na temat „Ogrom Męki Chrystosa w świetle naukowych badań sw. calunu (Płaszcz-niewy)” — na który uprasza się członków i sympatyków o najliczniejsze przybycie. Wstęp bezpłatny.

Apel do członków

Z. P. Z. Z.
Wzywa się wszystkich członków ZPZZ o stawienie się w dniu 2 bm. o godz. 11 m. 30 w lokalu sekretariatu okręgowego przy ul. Piarskiego 10, celem wzięcia udziału w manifestacji narodowej.

Odmaszt: z miejsca zbiórki o godz. 12-iej ze sztandarem i orkiestrą na plac przed kościołem Farawm.

Film dla członków

Z. P. Z. Z.
W niedzielę 2 bm. i poniedziałek 3 bm. zostaną wyświetlone filmy dla członk w ZPZZ. Bilety wydaje sekretariat FTOK, ul. Piarskiego 10.

Dziś zbiórka członków

Z. P. Z. Z.
W związku z manifestacją na rzecz Obrony Lotniczej Państwa wzywa się wszystkich członków ZPZZ do stawienia się na zbiórce w niedzielę, dnia 2 kwietnia br. o godz. 11 m. 31 w lokalu Sekretariatu ZPZZ, skąd odmaszt ze sztandarem i orkiestrą na miejsce manifestacji.

Kino „PAN”
poranki
Sobota, niedziela
o godz. 12, 1.30 i 3 p.p.
Przepiękny film polski
O czym się nie mówi

Czyś już złożył ofiarę na P.C.K.

SWIAT Dziś wznowienie wielkiego filmu polskiego p. t.
WYROK ŻYCIA
W rol. głów.
Andrzejewska, Eichlerówna i Damięcki
NA PORANKU **Krół Królów**

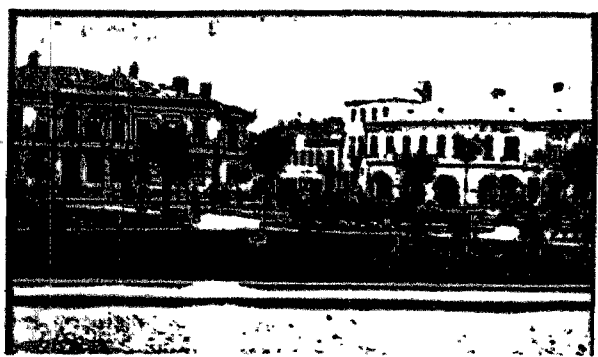
MATERIAŁY STOLARSKIE BUDOWLANE SZORSTKIE I STRUGANE
DYKTY, POSADZKI, OPAŁ
produkt LOPP
Lasów Państwowych
STA. JARY ZOWANE WYMIARY-DOKŁADNE SORTOWANIE STARANNA KONSERWACJA-KLASYFIKACJA JAKOŚCI nadzorowana nalicznie przed blędą kalibracją i stratami Sprzedaż.
„PAGED” POLSKA AGENCJA DRZEWA Sp. z o.o.
Centrala: Gdynia, ul. Świętojańska 44, tel. 19-16
Oddział w Białymstoku, ul. Kilińskiego 5, tel. 14-91, 14-92
Delegatura w Wilnie, Mała Pohulanka 3, tel. 27-00.
Skład w Baranowiczach, ul. Legionowa 54, tel. 304.
Skład w Brześciu n. Bugiem, Zamajskiego 9, tel. 514.
Skład w Pińsku, Nadbrzeże Legnickie w. tel. 353.

NA KANWIE W szponach Amora

Sieroci jest rzeczą częstą... dlatego człowiek, który choćby nawet był bys...

Zmiana granic województwa kieleckiego Jedziemy po informacje, znajdujemy... życie (Od specjalnego wysłannika naszego pisma)

Charakterystyka Warszawy i psychiki przeciętnej jej mieszkańca nigdy nie byłoby pełna...



Rynek w Kielcach - jeden z najładniejszych skwerów w tym mieście.

które są żywa wyrzucha na powierzenie, aby potem równie szybko zatopić...

I czy można dziwić się, że sąd, choć nie dopatrzył się w tym czynie...

noszą imię polityki agrarnej, a rola i szereg konferencji dyplomatów i bagietów żołnierzy.

Przyszedłszy tutaj, że ogarnęły nas sennid i nuda, których panowanie jest najniebezpieczniejsze...

W Warszawie postanowiona się wyda zrealizacji a coraz to innych dziedzin.

dalej od stolicy, gdy pochłonęliśmy już wszystkie populacyjne dzielniki...

W jednej chwili pojęliśmy nienasaz depressji psychicznej...

Tego samego uczucia doświadczyliśmy, w kilka godzin później, po osiągnięciu celu naszej podróży.

Młody, energiczny sekretarz Zarządu Miejskiego, kiedy zapytałem go...

Wiele jeszcze innych uzyskaliście szczegółów i cyfr.

To jest zdobyć natury formalnej. Te inną uależiliśmy w sercu...

Nie, po stokroć razy, nie!

E. Grzybowski.



Obraz z Jasnej Góry dla Kanady

(DZ) Pan Prezydent Rzplitej polecił wysłać kopię cudownego obrazu...

Na wojnę z chrabaszczami pójdą dzieci Zwroć uwagę na innych szkodników: gąsienice

Jeno patrzeć jak z wnętrza ziemi wyrują się miliony chrabaszcz...

W tym roku przewidyują ogromny urodzaj tych szkodników...

Wiedomo bowiem, że najlepiej odżywić i utuczyc ptactwo domowe...

Ważnym zadaniem jest opróżnienie magazynów z wyrobionych ziem...

Nie ma chrabaszczach się jednak kończy...

Gąsienice są też szkodnikami. Dzieki przytomności władz szkolnych...



Stara katedra kielecka - historyczny zabytek z XIV wieku.

Weszli do taksówki, ale nie zaraz ruszyli z miejsca...

A. D. DIVINE GOSPODA NAD RZĘKĄ Autoryzowany przekład H. Bukowskiej

Piece przysłał mi do pana i powiedział mi, jak do pana trafić...

Czułość i energia — spryt i pomysłowość Dwie potęgi na punktach granicznych Gdzie też nie chowają przemytnicy waluty!

W Rzeszy straż graniczna słynie ze swojej znakomitej służby, tępliści w niebezpiecznym sposobie waziki przemytnictwa.

Na Śląsku znaleziono 500 marek niemieckich w workowcu pewnej przemytnicy.

Wciążła banda lakierowała na czarno i obrywała takimi niemi monety, które, jak guziki, poprząsywane były do ubrań.

Przemysłowa organizacja, uprawiająca swój niemy proceder na linii Gdynia — Gdańsk, ukrywała pieniądze w meblach wywieszonych do Wolnego Miasta.

Hejnał z wieży bernardyńskiej powita garnizon lwowski z entuzjazmem

(Dz) Sprawa wznowienia hejnału we Lwowie — o czym donosiliśmy niedawno — spotkała się wreszcie z poparciem.

by granicy w pobliżu kościoła garnizonowego. Równocześnie wyrażam przekonanie, że Roda Mińska król, stol. m. Lwowa w zroszeniu ważności sprawy dla miasta Lwowa i Ziemi Czerwonej przyczyni się niezawodnie do realizacji tej myśli.

Za dezercję i po 20 latach karzą Sprawdził to na sobie Żyddek z Pabianic

(R) Zarządzenie Hitlera, wydane 15 marca 1938 r. w sprawie Żydów w granicy Rzeszy, dało się w znaku specjalnie pewnemu Żydowi z Pabianic, który, odstawiony przymusowo do Polski, powrócił od razu do więzienia.

Dopiero 29 października 1938 r. znalazł się w Polsce przymusowo dostawiony.

Również zwinętymi w kulki banknotami dolarowymi, owiniętymi w cienką błonę gumową, tużono indyjski, wciągając im do gardła tak przygotowany przymęt.

Historyczna baszta Halszki siedzibą muzeum regionalnego

(NK) Historyczna baszta Halszki w Szamotulach przestanie naraz-

cie być już pustką. Dyrekcja Lasów Państwowych w Poznaniu, do której baszta ta należała, oddana została wraz z przyległym do niej terenem pod nadzór Miejscowemu Oddziałowi Państw. Towarzystwa Krajoznawczego, który ma zamiar urządzić w jej wnętrzu muzeum regionalne.

Przemysłowcy zarodowi, do których należy służba między narodowych wagonów apylowych i restauracyjnych, czasami przygotowują schowki na banknoty w wagonach apylowych i restauracyjnych, lub pod nimi. Znaleziono np. zwitek banknotów zwieszający się na sznurku pod wagonem.

W roku 1926 zgłosił się w konsulacie polskim w Hamburgu do rejestru, jako rocznik 1899, lecz zastał, że już stawał przed komisją: był uznany za złodzieja do służby wojskowej.

Górny Śląsk uboższy o jeden powiat Katowice i Tarnowskie Góry napećniały z rozbioru powiatu świętochłowickiego

(P) Ubiegłej soboty zmiknęła z mapy Górnego Śląska powiat świętochłowicki.

trzymają one również 8 ha od Chorzowa; będzie to osiedle Nomiarki z 336 mieszkańcami.

Nauczycielka społeczkowa w szkole przez matkę zie uczącej się uczennicy

(PZ) W niezwykły sposób zakończyła się improwizowana „wywi-

dówka” w szkole powszechnej w Wielkiej Dąbrówce. Przybyła tam w godzinach lekcyjnych p. Florentyna S., aby zasięgnąć informacji o postępach swojej córki 13-letniej, niezbyt pilnie przykładającej się do nauki.

Napad na dyrektora ikałni Za odmowę pracy

(R) Kierownik kłalni w Zakładach Scheiblera i Grohmana w Łodzi p. Wojtkowski znalazł się w niebezpiecznym życiu ze strony mołozników Koszowski.

Jad wściekłego psa w krwi 18-letniego chłopca

Do czego może doprowadzić lekomyślność, bądź sknerstwo człowieka, jak łatwo lekceważył się zdrowie i życie własne lub najbliższych, niech zaświadczy następujący wypadek.

Tak postanowiła ustawa z dnia 7 marca 1939 r., przydzielając równocześnie rozstraszonym tego części do sąsiednich powiatów: Katowice i Tarnowskie Góry.

Proszek na karaluchy wytruł całą rodzinę

(KP) W krótkim przeciągu czasu zesła z tego świata rodzina Schimandy Tadeusza w Poznaniu, a narządem śmierci była jedna i ta sama trucizna: proszek na karaluchy.

Z rozpacy po jej stracie Schimanda zażył także tej trucizny.

„Hrabia” aresztowany w dancingu za wyłudzenie aparatów radiowych

(KB) Na bruku bydgoskim znany był szeroko, że za to z nie najlepszej strony, syn porządnej rodziny 31-letni handlowiec E. P. Wąpłowej wartości jego „słowa” ugruntywała się z chwilą, gdy po raz piąty z rządu zaproszono go na... łowę oskarżonych za oszustwo.

gdzie wziął na spłaty aparat radiowy dla swej narzeczonej, wartości około 600 zł. Doł zadetek a na resztę wyszedł wściekły.

W tydzień później wziął trzech również za cenę 600 zł dla jakiegoś porucznika. Jak się później okazało były to osoby myśnione przez pomyslowego oszusta.

Nagła furia znachora za utrudnianie pokątnego leczenia Kontroler sanitarny pobity

(Dz) Znany w okolicy Jarocina znachor, Czesław Szymkowiak, wywołał awanturę, która zaprowadziła go do szpitala pod obserwację lekarzy - psychiatrów.

Obecny natomiast był tam kontroler sanitarny p. Bobrowski Franciszek, z którym obaj wyszli razem z lokalu.

nika osiedziła w areszcie. Szymkowiak w dalszym ciągu się awanturował i zachowywał jak furia.

SKRZYDŁA LOTNICZE

NIOSA ZWYCIĘSTWO

Na rozprawie przed Sądem Otręgowym w Bydgoszczy nie przyznał się do winy i tłumaczył się wykrętnie.

Niemowlę ze skreconą główką w stajni na śniegu

(IK) Ohydnej zbrodni na własnym dziecku dopuściła się 22-letnia dziewczynka wiejska z Biedolim Radłowski (powiat Tarnów), Karolina Kubalówna.

przynależa się z płaczem do popelnionego czynu, podając na swą obronę, że nie miała środków na utrzymanie dziecka.

Za plotki do kryminału

(pl) W Kobryniu został zatrzymany przez policję Lewontuk Dawid, mieszkaniec wsi Tomaszki powiatu kobryńskiego, który rozpowszechniał wiadomości, mogące wywołać niepokój publiczny.

Rezerwa - to trzon armii walczącej. Trzeba być na szczytach, silny i gotowy w każdej chwili. Na tym polu współpracuje z nami ZWIĄZEK REZERWISTÓW.